Ner 189. ROK 1837. PONIEDZIAŁEK 21 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Symforyana Męcz.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Radomił.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmostfery.	Zjawiska napowietrzne i rózne uwagi
6	27" 7."' 188	† 10°, 2	3," 77	Zaden	Pogoda	
19 2	6 ,, 361	† 20, 0	4, 42	Wschodni słaby	„	
10	6. 105	† 12. 9	4, 45	Północuy słaby	„	
6	6, 085	† 8, 6	3, 67	Zaden	Pogoda z Chmurami	
20 2	5, 734	† 21, 4	3, 34	Pł. Zachodni słaby	„	
10	6, 019	† 14, 5	4, 08	Zaden	Pogoda	

Cześć Urzedowa.

OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZEJ INSTANCYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż na żądanie Leona Bochenka opiekuna małoletnich Cogenów, w drodze pertraktacyi spadkowej, w skutek uchwały rady familijnej w Sądzie pokoju Okręgu II Miasta Krakowa w dniu 8 lipca 1837 r. zapadłej, a przez Trybunał I. Instancyi W. Miasta Krakowa i Jego Okręgu pod dniem 22 t. m. i r. do Nru 3168 zatwierdzonej, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną kamienica w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod L. 540 w gminie V. miejskiej położona, do małoletnich sukcesorów poniegdy Elizbiecie Cogenowej pozostałych należąca, pod warunkami następującemi.

1) Cena szacunkowa tejże kamienicy ustanawia się w summie 12,187 złp. 15 gr. i od tejże ceny zacznie się licytacya z możnością zniżenia ceny do $\frac{2}{3}$ części na trzecim terminie.

2) Chcący licytować przed rozpoczęciem licytacyi, złoży $\frac{1}{10}$ część summy szacunkowej, to jest złp. 1218 gr. 22$\frac{1}{2}$ *vadium* w grubej courant srebrnej monecie, i takowe wrazie niedotrzymania warunków niżej wyrażonych utraci a nowa licytacya na koszt i stratę nigdy zaś na korzyść jego ogłoszona będzie.

3) Nabywca w dni 14 po licytacyi, winien będzie podatki Skarbowe, jeżeli się jakie z roku ostatniego okażą wypłacić, które mu z szacunku potrącone będą.

4) Kamienica wspomniona obciążona jest według wykazu hypotecznego długami w summie 14,012 złp. gr. 19 dla tego tak te ciężary, jak też i resztująca od ciężarów z szacunku summa, pozostanie się przy nabywcy, aż do wyroku klassyfikacyjnego, z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 od dnia zalicytowania.

5) Nabywca po dopełnieniu warunków 2, 3, 4, w dni 14 po licytacyi, otrzyma przyznanie dziedzictwa.

6) Dochody z kamienicy wspomnionej należeć będą do Nabywcy od dnia licytacyi.

7) Gdyby w przeciągu dni 8 po licytacyi zgłosił się pretendent ofiarujący więcej o $\frac{1}{4}$ część nad wylicytowany szacunek, tedy

winien będzie przy podaniu deklaracyi złożyć zaraz tę nadwyżkę do kancellaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi, lub do depozytu sądowego w grubej srebrnéj monecie, inaczéj deklaracya przyjętą niebędzie.

8) Koszta licytacyi należeć będą do massy.

Do licytacyi téj wyznaczają się trzy termina.

pierwszy	na dzień 15 września	1837 r.
drugi	na dzień 18 paźdz.	
trzeci	na dzień 15 listop.	

Sprzedaż w mowie będącéj nieruchomości odbywać się będzie, na audyencyi publicznéj Trybunału Pierwszéj Instancyi, w Krakowie w domu Władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj poczynając, za popieraniem Adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy Sgo Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupienia mający, a oraz wszyscy wierzyciele jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyi i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 11 sierpnia 1837 r.

Janicki.

Część Polityczna.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Petersburg* 26 (7) *Sierpnia.* —

Dalsze szczegóły o podróży J. C. W. W. Xięcia Następcy Cesarzewicza. — Dnia 11 lipca w niedzielę, Cesarzewicz po wysłuchaniu mszy św., o w pół do dziesiątéj z rana opuścił Tulę i przejechawszy przez miasto Alexin, o 5 po południu, przybył do Kaługi. Niezwłocznie po przyjeździe J. C. W., mieli szczęście przedstawić się Wysokiemu Gościowi: cywilny gubernator kałużski, marszałek gubernjalny szlachty i inne znakomitsze osoby. Wtenczas też nastąpiło, w imieniu kałużskiéj szlachty i stanu kupieckiego, najuniżeńsza zaproszenie na bał, który Następca raczył tegoż wieczora obecnością swoją uświetnić. — Dnia 12, J. C. W. przyjąwszy łaskawie urzędników gubernialnych, szlachtę, znakomitszych duchownych i kupców, znajdował się na zmianie warty, zaciąganéj przez kałużski wewnętrzny batalion garnizonu, poczém oglądał zakłady należące do izby powszechnéj opieki, park artyleryjski kałużski, park ruchomy 6go korpusu piechoty i więzienie, tudzież zwiedził gimnazium i wystawę płodów miejscowych przyrodzenia i przemysłu. O 7 wieczorem Cesarzewicz jeździł za miasto, do monasteru ś. Wawrzyńca, który jest miejscem pobytu biskupa kałużskiego. *(Dok. n.)*

— *Z Wiednia* 5 *Sierpnia.* —

Według doniesień z Ischl, N. Cesarzowa przychodzi tak dalece do zdrowia, że biuletyny lekarskie nie będą już wydawane.

Z dobrego słychać źródła, że jenerał major, xiąże Lichtensztein, będzie posłany do Londynu aby powinszować imieniem Cesarza, N. królowéj J. Wiktoryi, jéj na tron wstąpienia. Tym sposobem xiąże Lichtenstein, nie będzie się już znajdować na obrotach wojennych pod Odessą.

Xiąże Bordeaux przybył tu przy zachowaniu najściślejszego incognito, i zwiedzał w towarzystwie xięcia Blacas, osobliwości tutejszéj stolicy.

Listy z Triestu potwierdzają wiadomość, że tego roku widziano rozbójników morskich na wodach Smirny, Salonichi i t. d.

— *Paryż* 6 *Sierpnia.* —

Znany przyjaciel Greków pan Eynard, został ozdobiony krzyżem legii honorowéj.

Według ostatnich doniesień z Afryki, pułkownik Bernell, zajął z rozkazu jenerała Trezel, mocne stanowisko na drodze do Konstantyny, o 5 godzin czasu od Guelma. Wnoszą ztąd, że wyprawa przeciwko bejowi Konstantyny, przyjdzie do skutku.

Znany hiszpański jenerał Morillo, umarł w Bareges, gdzie dla poratowania zdrowia, wód mineralnych używał.

Jeden z legitymistowskich dzienników zapewnia, że zajmują się znowu utworzeniem legii zagranicznéj dla Hiszpanii.

Wczoraj umieścił ministeryalny dziennik wieczorny, depesze treści następującéj: — 1) »*Z Narbonny*, 4 sierpnia. Jenerał Pastors, drugi dowódca Katalonii, ogłosił w Barcelonie odezwę, zapowiadającą środki nadzwyczajne i zaprowadzenie junty mającéj się trudnić rospisem podatków i przymuszonéj pożyczki. Baron de Meer do którego przyłączyła się brygada z Puycerdy, wyruszył z Campredon do Olot.« — 2) »*Z Narbonny*, 4 sierpnia, o godzinie 7 wieczorem. Dnia 30 z. m. nie wiedziano w Valencyi gdzie była główna kwatera jenerała Oraa. Oddziały karlistowskich partyzantów snują się jeszcze po tém królestwie i nieprzestają wybierać kontrybucyj. Don Carlos był d. 26 w Villafranca, 16 godzin drogi w północnéj stronie Walencyi, wojsko zaś jego było rozłożone w Iglezuela, Ares i Caftelfond.« — 3) » *Z Bordeaux*, 4 sierpnia o godzinie 7 wieczorem. Według doniesienia gubernatora z Alcaniz, d. 28 w Saragosie ogłoszonego, D. Carlos znajdował się ciągle w okolicach Cantavieja. Espartero przybył d. 28 do Bisiedo, a d. 29 chciał wyruszać na Camarillas. Wyprawa karlistów przez Ebro przeprawiona, znajdowała się d. 27 w Covarrubias i Retueria; Alcala i Escalera ścigali nieprzyjaciela; pierwszy z nich znajdował się dnia 27 w Sirma.«

— *Dnia 7 Sierpnia.* —

Minister handlu przed odjazem swoim do Londynu, napisał do izby handlowéj wezwanie, aby zajęto się stałemi przepisami zapewniającemi opiekę małym dzieciom przy fabrykach użytym, częstokroć na samowolności i łasce właścicieli zostającym. Zamiarem jest ministra, obmyślić przepisy, oznaczające szczególniéj godziny dzienne, w których do pracy używane być mogą, aby przezto zostawiono im czas do nauki i przeciążoną pracą, zdrowiu nieszkodzono.

Kardynał Fesch podarował miastu Lyon, 30 obrazów z pięknéj galeryi swojéj, przeznaczając fundusz z publicznéj przedaży tychże, na korzyść robotników zatrudnienia pozbawionych.

Urząd pocztowy miasta Masylii, ogłosił co nstępuje: »Ponieważ komissya zdrowia w Civita-vechcia i Neapolu, odséła bez wyłączenia wszystkie okręty; zawiadamia się przeto publiczność, że urząd pocztowy w Marsylii, nieprzyjmuje do czasu, żadnych w te strony listów.«

Dzisiejsza depesza telegraficzna: — »*Z Bordeaux* 5 sierpnia. Gubernetorowie z Alcaniz i Caspe, donoszą pod d. 31 lipca, że Llangostera przybył we dwa bataliony i z pięcioma armatami d. 29 do Orte, udając się ku Mora. Jest mniemaniem, że Don Carlos będzie chciał w tém ostatniém miejscu przeprawić się za Ebro. Hrabia Luchana został mianowany ministrem wojny. Hrabia Almodovar, podał się do dymissyi.«

— *Dnia 9 Sierpuia.* —

Dziś przybył tu z wielkim pośpiechem goniec do ministra spraw zagranicznych z Szwajcaryi. Zaraz rozeszła się wieść, że przywiózł doniesienie o przybyciu xięcia Ludwika Bonapartego do Szwajcaryi.

Rząd odebrał dziś następujące depesze telegraficzne:

Bordeaux 7 Sierpnia. Gubernator Saragossy donosi, że wojska D. Carlosa znajdowały się dnia 1 w Villarluengo, Lacanade i Tronhon, i że Espartero stał dnia 31 w Iglesuela. Druga wyprawa karlistowska, znajdowała się dnia 29 z. m. pomiędzy Cavarrubias i Aranda. O dalszém jéj kierunku nic niewiadomo. Od dnia 27 z. m. w którym Alcala przybył do Lermy, nic nie wiadomo ani o jego, ani o Escalary poruszeniu.«

Bajonna 7 Sierpnia. Podług doniesień z Saragossy pod dniem 4. Don Carlos i infant D. Sebastian, znajdowali się ciągle w Iglezuela del Cid, a czoło armii zatrudnione było w Cantaviei sypaniem szańców i urządzeniem silnéj obrony. — Tristani zbliżył się

do Ebru pod Chertą; nie sądzą atoli aby to było w zamiarze ułatwiania odwrotu D. Carlosowi. Guerge powrócił do Nawarry; zostawił on jenerała Zariategui z 10000 ludzi w Lerma (?) —Sądzą, że Guerge nową (trzecią) wyprawę urządzać ma dla Don Carlosa.« —

Listy z Bajonny pod dniem 4 i 5 donoszą co następuje: »Rozeszła się tu wiadomość, że wyprawa karlistowska która wtargnęła do Kastylii pod jenerałem Zariategui, połączyła się z Teną, i Cabanerem, i innemi partyzantami. — Zresztą wiadomości z teatru wojny są tak pokrzyżowane, że téj chwili nic nie wiadomo o postępie D. Carlosa; — wogólności jednak utrzymują, że w krótce coś bardzo stanowczego na korzyść tegoż wypadnie.

— *Dnia* 10 *Sierpnia.* —

Gazeta Francyi wyśmiewa groźną jeszcze minę rządu rewolucyjnego w Madrycie, który miał włożyć na Espartera warunek pod jakim chce mu powierzyć ministerstwo wojny, to jest aby wprzód dostawił żywcem ujętego D. Carlosa.

Dziś niedoszły żadne wiadomości od granic hiszpańskich.

— *Dnia* 11 *Sierpnia.* —

Rząd odebrał dziś następującą depeszę telegraficzną:

Bordeaux 9 *Sierpnia.* Espartero znajdował się dnia 30 z. m. w Fortanete, tegoż d. Oraa osadził Mosqueluerę, pobiwszy kilka batalionów karlistowskich które mu opór czyniły. Buletyn wydany d. 4 w Saragossie, oznajmia, że znaczna dywizya karlistowska, przybyła w okolice Belchité, i osadziła Mosquele, i Blera-Zuarę.« —

Depesza ta zdaje się bydź spóźniona; Gazety bowiem hiszpańskie, które tegoż dnia nadeszły do Paryża, nic niewspominając wszakże o pobiciu batalionów karlistowskich przez jenerała Orac, zawierają nowszą nawet wiadomość, jak następuje:

»*Saragossa* 4 *sierpnia.* Dywizya karlistowska składająca się z 8000 piechoty i 400 konnicy która stała pod Mosquella, Bleva i Azuara, udał się ku Fuente. Municypalność w Belchité, wezwaną została pod karą śmierci na urzędników swoich, o dostawę 3000 racyi chleba, mięsa i wina, 1000 racyi owsa i 1000 par trzewików.« — Z resztą ostatnie depesze telegraficzne, tylko po dzień 1 zasięgają wiadomości od wojska, a doniesienia z Madrytu dochodzą już do d. 3. W dniu tym było tam ogłoszone, że Zariateguj przybył pod Valladolidę, — a jenerał konstytucyjny Escalero niebył w stanie dać mu oporu, będąc sam ścigany przez Castora, który z 2000 ludzi miał także wtargnąć do Kastylii.—

List od granic hiszpańskich donosi, że Espartero, (hrabia Luchano) nietylko że nieprzyjął urzędu ministra wojny, ale nawet podał się do dymissyi z naczelnego dowództwa.—

Papiery hiszpańskie na dzisiejszéj giełdzie z $23\frac{1}{4}$ spadły na $22\frac{3}{4}$.

— *Stambuł* 19 *Lipca.* —

Wielkie zgromadzenie dywanu, odbywa często narady swoje ale z niemałém podziwieniem uważano, że i członkowie upadłego niedawno stronnictwa Wasaf-efendego, mieli w tych naradach udział. Nadaremnie chcianoby się dowiedzieć nadczém naradza się dywan, jestto dotąd tajemnicą, dorozumiewają się tylko, że sułtan chce zapewne odbyć drugą podróż po kraju.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 *do* 21 *Sierpnia.*

Zarzycki Wincenty, Lewicki Michał, Michałowski Adam, z Polski; — Mündner Daniel, Lusti Jakób, Muhr Szymon, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Tennenwurzel Eizyk, Kotlarczyk Alexander, Friedmann Józef, Lubomirski Marcelli xiąże, Zieliński Mikołaj, Rudzińska Marya, do Polski; — Barnez jen., Wrangel, Bianki Ferdynand bn., i Fryderyk, do Galicyi; — Brodersen, Benllu Georg, do Pruss.